

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/9351,Oswiadczenie-prezesa-Instytutu-Pamieci-Narodowej-w-sprawie-oskarzen-rosyjskiej-p.html>
17.05.2024, 18:30

Oświadczenie prezesa Instytutu Pamięci Narodowej w sprawie oskarżeń rosyjskiej propagandy pod adresem żołnierzy polskiego podziemia niepodległościowego

Polska we wrześniu 1939 roku podjęła nierówną walkę ze współdziałającymi ze sobą dwoma totalitarnymi potęgami – III Rzeszą Niemiecką i Związkiem Sowieckim. Mimo klęski w wojnie obronnej, Polacy kontynuowali walkę zarówno na uchodźstwie, jak i kraju. Szybko rozwijające się struktury polskiej konspiracji doprowadziły do powstania Polskiego Państwa Podziemnego, unikalnego fenomenu w dziejach okupowanej Europy. Jego siłą zbrojną stanowił Związek Walki Zbrojnej, przemianowany następnie na Armię Krajową.

Związek Sowiecki w latach 1939-1941 okupował połowę terytorium Polski. Sowiecka okupacja przyniosła okrutne represje – cztery wielkie deportacje ludności cywilnej, zsyłki do łagrów, masowe aresztowania i egzekucje. Symbolem tych działań jest Zbrodnia Katyńska, w toku której wiosną 1940 r. na rozkaz Stalina strzałem w tył głowy zamordowano 22 tysiące polskich oficerów, policjantów i innych przedstawicieli elit.

Mimo tych ogromnych cierpień oraz zerwania przez władze sowieckie stosunków dyplomatycznych z rządem Rzeczypospolitej Polskiej, dowódca Armii Krajowej wydał rozkaz o realizacji akcji „Burza”. W jej toku, w miarę zbliżania się linii frontu skoncentrowane oddziały AK podejmowały otwartą walkę z Niemcami oraz współdziałały z wkraczającymi jednostkami Armii Czerwonej. W odpowiedzi polscy żołnierze byli rozbrajani, wywożeni do łagrów, a w wielu przypadkach także mordowani. Działo się tak także w tych przypadkach, gdzie wcześniej dochodziło do wspólnej walki żołnierzy AK i wojsk sowieckich, na przykład przy wyzwaniu Wilna i Lwowa. Taki sam los spotykał także ujawniających się przedstawicieli polskiej administracji państwowej.

W takiej sytuacji żołnierzom AK pozostał tylko powrót do konspiracji i podjęcie walki w samoobronie. Aby ograniczyć straty, w styczniu 1945 r. gen. Leopold Okulicki "Niedźwiadek" wydał rozkaz o rozwiązaniu Armii Krajowej. Kilka tygodni później w Jałcie przywódcy trzech mocarstw podjęli decyzje o dalszym losie Polski. Mimo ogromnej niesprawiedliwości przyjętych rozwiązań, w tym utraty połowy terytorium, przywódcy Polski Podziemnej zadeklarowali gotowość do rozmów w sprawie utworzenia Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. W odpowiedzi szesnastu z nich, w tym dowódca AK gen. Okulicki, wicepremier rządu Jan Stanisław Jankowski i przewodniczący podziemnego parlamentu Kazimierz Pużak zostało porwanych przez NKWD i osądzonych w pokazowym procesie w Moskwie.

W kolejnych miesiącach, nawet po zakończeniu działań wojennych trwały represje wobec

przedstawicieli polskiego podziemia. Największą z popełnionych wówczas zbrodni jest Obława Augustowska z lipca 1945 roku, w toku której porwano i zamordowano około 600 osób, zarówno żołnierzy podziemia, jak i cywilów. Miejsce ich pochowania do dziś pozostaje nieznane. Strona rosyjska od lat odmawia udostępnienia dokumentów z tej sprawie.

Zamiast tego opublikowano dziś dokumenty, które mają zohydzić pamięć o bohaterach Polski Podziemnej. Działania te wzorowane są na najgorszym okresie komunistycznej propagandy. Są one jednocześnie kolejnym przykładem tego, że współczesna Rosja w coraz większym stopniu odwołuje się do dziedzictwa stalinowskiego Związku Sowieckiego. Zamiast dążenia do pojednania, opartego na prawdzie i pamięci, Rosja wybiera drogę konfrontacji, opartej na pogardzie dla ofiar sowieckich zbrodni.

Prezes Instytutu Pamięci Narodowej
dr Łukasz Kamiński